

JAN FLASZA

JAK WŚRÓD BOCHNIAN KSZTAŁTOWAŁA SIĘ ŚWIADOMOŚĆ WŁASNEJ HISTORII?

(Kilka wybranych przykładów na marginesie

750. rocznicy uzyskania przez Bochnię praw miejskich)

Przypadająca w 2003 roku 750. rocznica uzyskania przez Bochnię praw miejskich jest dobrą okazją do przedstawienia w krótkim zarysie drogi bochnian do uświadomienia sobie własnej, bogatej historii. W niniejszym tekście chciałbym przedstawić nie tylko dokonania teoretyczne, wyrażające się w opracowaniach historycznych, naukowych i popularnych – podejmowanych także przez samych bochnian – lecz również w działaniach praktycznych środowiska bocheńskiego. Te ostatnie stanowią bowiem przekonujący dowód recepcji treści wynikających z lektury opracowań historycznych. Jednym słowem chcę udowodnić, że lokalną historię można poznawać, nie tylko ze stosunkowo obfitej literatury przedmiotu, lecz na przykład z osadzonego w tradycji i historii nazewnictwa ulic oraz postawionych na terenie miasta rozmaitych „znaków pamięci”. Początek takich działań zawsze jednak wyznaczają wszelkie próby podejmowane w celu opowiedzenia – jak naprawdę było.

Rymowane i malowane dzieje

Pierwszą, rodzimą próbą w tym zakresie był utwór Jana Achacego Kmity (zm. ok. 1628 r.), wywodzącego się przypuszczalnie z Olkusza – poety, ławnika, rajcy, w 1608 r. burmistrza Bochni i pisarza miejscowej żupy solnej¹. Autor przedstawił w 130 dwuwierszowych epigramatach łacińskich Bochnię, jej historię, herb, szyby solne, poszczególne urzędy i zatrudnionych w kopalni pracowników, jak również inne kwestie związane z żupą, między innymi barwną legendę o odkryciu soli przez księżnę Kingę. Swój utwór dedykował ówczesnemu administratorowi żup krakowskich, Stanisławowi Sułowskiemu.

¹J. A. Kmita, *Simbola officialium et officiorum famularumque Zuppae Bochnensis nec non regum et zuppariorum inclutorum nonnullae antiquitates*, Kraków 1605. Biogram autora [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XIII, Wrocław – Warszawa – Kraków 1967 – 1968, s. 93 – 94.

Jego dzieło dało asumpt do kolejnych, poetyckich opisów kopalni, tym razem podjętych przez autorów przybywających do Bochni po to, aby zwiedzić sławny „klejnot Sarmacji” – żupę solną. W 1643 r. jezuita Andrzej Kanon opublikował w krakowskiej drukarni Krzysztofa Schedla poemat *Salisfodinae Bochnenses lubricationibus poeticis* – napisany pod wrażeniem zwiedzenia „otchłani” bocheńskich².

Legenda o cudownym pierścieniu Kingi, odkrytym w pierwszej wydobytej bryle soli bocheńskiej, przytoczona przez Kmitę, znalazła także odbicie w sztukach plastycznych. Jednym z najstarszych dzieł jest fresk wykonany w 1769 r. przez warsztat malarza i snycerza Piotra Korneckiego z Gdowa w bocheńskim kościele św. Mikołaja.³ Malowidło Korneckiego miało niewątpliwy wpływ na kształtowanie się wrażliwości estetycznej wielu pokoleń bochnian, przychodzących do parafialnej świątyni; mówiło im również o ich własnej przeszłości, wywierając jednocześnie przemożny wpływ na późniejsze malarskie przedstawienia legendy o cudownym pierścieniu Kingi.

Bochnia stawia pomnik królowi Kazimierzowi

Zanim ukazały się pierwsze opracowania historyczne na temat dziejów Bochni, można mówić o pierwszych przejawach doceniania własnej tradycji, odnoszących się do czasów największej świetności miasta – zwłaszcza okresu panowania króla Kazimierza Wielkiego. Z nim właśnie łączono szereg działań, przyczyniających się niewątpliwie do rozkwitu miasta. Nie bez racji więc 24 października 1870 r. rada miejska w Bochni postanowiła, że: *Na głównym Rynku Bochni wystawiony ma być pomnik na cześć Króla Polskiego JMC Kazimierza Wielkiego, którego był ojcem i wielkim dobrodziejem miasta Bochni*⁴. Zasługi monarchy przypisywane mu przez miejscową tradycję, związane były z jego troską o tutejszą żupę, odgrywającą tak istotną rolę w gospodarce państwa. W czasach panowania ostatniego z Piastów Bochnia otrzymała umocnienia obronne z bramami: Sądecką, Kowalską, Krakowską i Piotrkowską. Zapewne w tym czasie został zbudowany ratusz – pierwotnie gotycki, piętrowy, podparty szkarpami, z wieżą, z której trębacz miejski trąbił „godziny”. Dziś na miejscu, gdzie był usytuowany, znajduje się królewski pomnik. W 1357 r., z inicjatywy żupnika Peterlinusa i rajców bocheńskich, Kazimierz Wielki ufundował przytułek-szpital dla górników, którzy utracili zdrowie w kopalni. Tytułem uposażenia król przyznał mu dochód z pracy 12 górników. Warto jeszcze dodać, że z 1368 r. pochodzi najstarsza wzmianka źródłowa o szybie Regis, który należał do najbardziej zasobnych w Starych Górach bocheńskich.

² Muzeum w Bochni 1959 – 1984, Bochnia 1984, rozdział: *Stare druki* oprac. przez J. Flaszę.

³ J. Flaszka, *Bochnia. Przewodnik po mieście*, Bochnia 1998, s. 75.

⁴ Tenże, *Rynek bocheński. Szkice o dziejach i zabytkach*, Bochnia 1989.

Uroczystość odsłonięcia pomnika, wykonanego przez krakowskiego rzeźbiarza Walerego Gadomskiego, która odbyła się 29 maja 1871 r. i zgromadziła Polaków z innych zaborów uświadomiła, mieszkańcom dość mocno podupadłego wówczas, a sławnego ongiś królewsko-górniczego miasta, jego jakże znakomitą przeszłość. Stanowiła punkt zasadniczy w świadomości bochnian szukających w czasach upadku jasnych punktów w swojej lokalnej i narodowej przeszłości.

Pierwsze opracowania historyczne powstały w środowisku gimnazjum

Rzeczywista świadomość własnej historii pojawiła się u bochnian dopiero z chwilą powstania pierwszych opracowań historycznych na temat dziejów miasta. Milowymi krokami były pod tym względem dokonania profesorów miejscowego gimnazjum: Henryka Machnickiego (1846–1895), Stanisława Fischera (1879–1967) i Stanisława Warcholika (1881–1961).

Pionierem w tym zakresie był Henryk Machnicki (1846–1895) – nauczyciel geografii, historii i języka niemieckiego⁵. Urodził się w Haczowie, w rodzinie szlacheckiej herbu Rogala. Po ukończeniu studiów uniwersyteckich uczył najpierw w gimnazjum w Kołomyi, skąd – z uwagi na zadrażnienia z ludnością rusińską – został przeniesiony do Bochni. Tu szybko zainteresował się dziejami starego, górniczego ośrodka. Aby je poznać wertował niestrudzenie staropolski zasób archiwum miejskiego, dokonując licznych wypisów (są one obecnie przechowywane w Muzeum im. Stanisława Fischera pod nazwą „Tek Machnickiego”). Działalność tę ułatwiała mu funkcja radnego miasta Bochni, bo wspomniane archiwum – wówczas jeszcze zupełnie nieuporządkowane – znajdowało się w siedzibie magistratu przy ul. Kazimierza Wielkiego 2.

Najważniejsze źródła dotyczące dziejów Bochni opublikował Machnicki w drukowanym sprawozdaniu dyrekcji szkoły za rok 1887⁶. Edycja obejmuje 18 dokumentów, zamieszczonych w porządku chronologicznym. Otwiera ją najważniejszy – przywilej fundacyjny miasta Bochni, nadany przez księcia Bolesława V Wstydliwego w 1253 r.; zamyka zaś dekret króla Jana III Sobieskiego, rozstrzygający spór pomiędzy duchowieństwem zakonnym i świeckim w Bochni – wydany w 1683 r. w Warszawie.

O nieprzebranym bogactwie treściowym archiwum staropolskiego miasta Bochni, przechowywanym obecnie w bocheńskim oddziale Archiwum Państwowego w Krakowie, tak pisał Machnicki we wstępie do omawianej publikacji: *Mało jest miast w kraju, które by posiadały swe zapiski urzędowe w takiej ilości jak miasto Bochnia i które by skutkiem tego mogły dać obraz swych dziejów*

⁵ Tenże, *Pierwszy historyk Bochni*. „Kronika Bocheńska”. Miesięcznik Obywatelski, R. VII, 1998 nr 1(69), s. 32.

⁶ Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum w Bochni za rok 1887.

w czasie największego rozkwitu i dobrobytu a także upadku zupełnego na schyłku XVIII wieku. Machnicki wydał wspomniane dokumenty, bądź z oryginałów, bądź z transkryptów wciągniętych do ksiąg miejskich w 1777 r. Wynikało to z faktu, że po zajęciu Bochni przez Austriaków zarząd żupy próbował rozciągnąć swą władzę także na miasto. Rada miejska protestując przeciw temu, poleciła przepisać wszystkie ważniejsze dokumenty, zaś oryginały, na których opierano niewygasłe prawa, zostały przesłane do kancelarii nadwornej w Wiedniu, skąd niestety nigdy nie wróciły.

Działalność naukowa i popularyzatorska z zakresu dziejów Bochni, uprawiana przez twórcę bocheńskiego muzeum Stanisława Fischera, jest stosunkowo dobrze znana⁷. W tym miejscu należy więc jedynie przypomnieć podstawowe fakty. W dorobku Fischera w zakresie badań regionalnych szczególnie owocne były lata 1927–1934, kiedy opublikował drukiem kolejno: *Losy Kazimierzowskiej fundacji*, czyli dzieje jednego z pierwszych na ziemiach polskich szpitali górniczych oraz *Wygnanie Żydów z Bochni*, poświęcone dramatycznemu konfliktowi polsko-żydowskiemu na przełomie XVI i XVII w. W opracowaniu *Pożary w dawnej Bochni* (1930) autor zajął się straszliwymi skutkami spowodowanymi przez ów żywioł na przestrzeni paru wieków. W tym samym roku ukazała się *Ziemia bocheńska. Krótki przewodnik turystyczny*, zaś w następnym – *Matka Boska Bocheńska i jej kult na tle życia religijnego w dawnej Bochni*. Fischer był jednym z inicjatorów wielkich uroczystości w Bochni, które odbyły się we wrześniu 1933 r. z okazji sześćsetlecia objęcia tronu przez Kazimierza Wielkiego. Z panowaniem tego monarchy łączył, podobnie jak wielu bochnian, najświetniejszy okres w dziejach miasta. Dał temu wyraz w opracowaniu *Kazimierz Wielki, jego stosunek do Bochni i Bocheńszczyzny*. Istotne miejsce w badaniach nad dziejami Bochni zajmują także inne jego rozprawy, oparte na solidnej podstawie źródłowej: *Z przeszłości gimnazjum im. Króla Kazimierza Wielkiego w Bochni* (1938), *Gerhardt, wójt bocheński* (*Polski Słownik Biograficzny*, t. VII, 1948) oraz dzieło życia – *Dzieje bocheńskiej żupy solnej* (1962). Nie należy zapominać również o innych formach podejmowanych przez Fischera w przybliżaniu bochnianom ich własnej historii – licznych, zawsze nad wyraz sumiennie przygotowanych odczytach, referatach, wykładach, wygłaszanych do rozmaitych kręgów miejscowego społeczeństwa.

⁷ Najpełniejsze opracowanie przedstawił J. Piotrowicz, *Życie i działalność Stanisława Fischera (1879 – 1967)*, „Studia i materiały do dziejów żup solnych w Polsce”, t. III, Wieliczka 1974, s. 98 – 130, wzbogacając je o sumiennie zestawioną bibliografię prac Fischera. Ponadto: J. Flasza, *Poza kres życia*, „Małopolska. Regiony – regionalizmy – małe ojczyzny”, I, Kraków 2001; tenże, *Stanisław Fischer – dziejopis bocheńskiej żupy solnej*, „Rocznik Bocheński”, t. V, Bochnia 2001, s. 103–113.

Czas podniosłych uroczystości

Dzięki wspomnianym opracowaniom, podejmującym rozmaite aspekty dziejów miasta, wzrastała świadomość roli i znaczenia Bochni, a także poczucie dumy z własnego historycznego rodowodu. Zaznaczyło się to wyraźnie w zaangażowaniu społeczeństwa bocheńskiego w obchody ważnych rocznic historycznych.

Jednym z nich był jubileusz 60-lecia Towarzystwa Ochotniczej Straży Pożarnej w Bochni. W wydanym z tej okazji wydawnictwie⁸, oprócz materiałów bieżących zamieszczono również wartościowe rozprawy – wspomniane wcześniej *Pożary w dawnej Bochni* S. Fischera oraz szkic historyczny *Powstanie i rozwój miasta Bochni*, napisany przez nauczyciela miejscowej szkoły powszechnej i zasłużonego działacza pożarnictwa, Stanisława Czyżewicza (1874–1944).

Spektakularnym wydarzeniem były wspomniane wyżej dwudniowe uroczystości kazimierzowskie, które zorganizowano 17 i 18 września 1933 r. Bogaty program obchodów przygotował komitet pod przewodnictwem ówczesnego burmistrza Stanisława Pacuły.

Rok później – 7 października 1934 r. odbyła się w Bochni podniosła uroczystość koronacji obrazu Matki Bożej Bocheńskiej. Poprzedziły ją działania popularyzatorskie, podejmowane przez proboszcza Władysława Kuca (1885–1953), autora opracowań poświęconych dziejom obrazu⁹. Nawiązywał w nich do siedemnastowiecznego dzieła przeora dominikanów bocheńskich Tomasza Rościszewskiego¹⁰, który skupił swą uwagę na opisaniu zjawiska „krwawych łez”, jakie miały spłynąć po twarzy Matki Bożej Różańcowej oraz cudów, które wydarzyły się za jej przyczyną.

W dniu 2 maja 1938 r. odbył się jubileuszowy zjazd byłych uczniów gimnazjum im. Króla Kazimierza Wielkiego, z okazji 120. rocznicy założenia szkoły. Było to ważne wydarzenie, które gruntowało piękne tradycje gimnazjum, wskazywało na jego wkład w wykształcenie licznych kadr polskiej nauki i kultury, kulturotwórczą rolę w środowisku bocheńskim oraz w wychowanie patriotyczne. Utożsamianie się z tymi wartościami w znacznym stopniu kształtowało postawy patriotyczne, szczególnie w latach pierwszej i drugiej wojny światowej.

Przeszłość skrywają stare księgi i ziemia

Ważne prace z historii dawnej Bochni zawdzięczamy Stanisławowi Warcholikowi (1881–1961), nauczycielowi gimnazjalnemu i archiwistcie¹¹. Urodził się

⁸ *Księga Pamiątkowa na jubileusz 60-lecia Tow. Ochotniczej Straży Pożarnej Król. Górn. M. Bochni 1869–1930*. Pod red. S. Czyżewicza, Bochnia 1930.

⁹ W. Kuc, *Triumf Marii Królowej Różańca Świętego*, Bochnia 1934.

¹⁰ T. Rościszewski, *Puklerz złoty na obronę obrazów katolickich z Pisma Ś. z Doktorów Powszechnych, y z Wszchemocnych Dzielów Boskich wystawiony, przy tym Łza Krwawa obrazu bocheńskiego Najświętszej Panny wyrażona...*, Kraków 1639.

¹¹ J. Flaszka, J. Kęsek, *Cmentarze bocheńskie. Przewodnik historyczny*, Bochnia 1992, s. 182–183.

w Brzostku. Po uzyskaniu w 1904 r. matury w gimnazjum bocheńskim, studiował prawo na uniwersytecie we Lwowie, które ukończył 1909 r. W latach 1906–1908 był redaktorem „Dziennika Cieszyńskiego”. W czasie I wojny światowej walczył w Legionach, potem w wojnie polsko-bolszewickiej. W latach 1921–1925 uczył w gimnazjum bocheńskim historii, geografii i gimnastyki. Był także opiekunem harcerstwa i wspomnianego wcześniej Koła Krajoznawczego im. Wincentego Pola. Następnie objął posadę dyrektora gimnazjum w Mysłowicach. Prowadził także Uniwersytet Robotniczy, a w latach 1930–1933 był wizytatorem na obszar Śląska. W latach 1933–1939 był dyrektorem II Gimnazjum im. hetmana J. Tarnowskiego w Tarnowie. W latach okupacji oraz po zakończeniu wojny mieszkał w Bochni i powrócił do pracy w tamtejszym gimnazjum. Był także kierownikiem bocheńskiego archiwum w okresie jego organizacji. Archiwum to, założone w 1951 r., przechowuje niezwykle cenny zbiór dokumentów i ksiąg z okresu staropolskiego. Duże znaczenie miały kilkakrotne prezentacje dokumentów dotyczących się historii Bochni zorganizowane przez tę instytucję. Ostatnią była wystawa pt. „Bochnia w dokumencie staropolskim” – zorganizowana w 1994 r. we współpracy z muzeum bocheńskim.

Warcholika interesowały przede wszystkim dzieje Bochni w okresie staropolskim. Napisał kilka wartościowych opracowań, między innymi pierwszy przewodnik po kopalni (*Kopalnia soli w Bochni. Monografia turystyczna*, Warszawa 1952) oraz artykuły: *Szymon Zacjusz w Bochni* („Kalendarz Ewangelicki na rok 1959”), *Walka klasowa górników żupy bocheńskiej w XVI i XVII w.* („Przegląd Historyczny” 1960), *Walka miasta o wodę. Dawne wodociągi w Bochni* („Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1958), *Veto na ratuszu w Bochni*.

Żywo interesował się wszelkimi odkryciami archeologicznymi mówiącymi o dziejach Bochni. Tak było na przykład w 1956 r., kiedy podczas budowy nowego domu przy ul. Białej, nie opodal dawnej Bramy Krakowskiej, odkryto na głębokości 1,2 m szczątki Szymona Zacjusza, proboszcza w Krzyżanowicach – znanego propagatora kalwinizmu na ziemiach polskich, promotora nowinek religijnych w środowisku żupy bocheńskiej.

Jak wiele o dziejach mówią cmentarze...

Ważne miejsce w uświadamianiu środowisku bocheńskiemu jego własnej przeszłości, w budowaniu tożsamości historycznej i kulturalnej Bochni oraz regionu bocheńskiego odegrał inny nauczyciel gimnazjum bocheńskiego Piotr Galas¹². Regionalistyka miejscowa wzbogaciła się dzięki niemu o wyniki cennych prac etnograficznych, pozwalających rozwikłać niejedną zagadkę związaną z na-

¹² J. Flaszka, *Piotr Galas i regionalizm bocheński*. „Małopolska. Regiony – regionalizmy – małe ojczyzny”, IV, Kraków 2002, s. 111–123.

zwami miejscowości regionu bocheńskiego. Galas był zarazem jednym z pierwszych, którzy trafnie ocenili walory dawnej kultury materialnej i sztuki ludowej. Nieprzecenione są jego zasługi, jako prezesa oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego dla miejscowego krajoznawstwa.

On, jako pierwszy w regionie bocheńskim potraktował cmentarz jako ważny tekst kultury. Na bocheńskim cmentarzu komunalnym przy ulicy Orackiej, jednej z najstarszych pozakościelnych nekropolii na ziemiach polskich, założonej w 1787 r., odkrywał groby powstańców kościuszkowskich, żołnierzy napoleońskich, uczestników powstania listopadowego i styczniowego. Dzięki temu, a także równolegle prowadzonym badaniom źródłowym, wzbogacił w istotnym stopniu wiedzę o przeszłości Bochni, wydobywając z zapomnienia szereg zasłużonych postaci. Zwracał uwagę na ich groby, które powinny być chronione przed zapomnieniem i zniszczeniem. Rozumiał bowiem wartość cmentarza jako świadectwa kultury i jego znaczenie dla pełnego obrazu historii miejsca, w którym się znajduje. To pierwsze „rozpoznanie” było także cenne dlatego, że wyznaczyło kierunek badań nad dziejami cmentarzy w Bochni i regionie, a także skłoniło środowisko do ochrony i konserwacji niszczących nagrobków.

Założone w 1921 r. przez Piotra Galasa Koło Krajoznawcze Młodzieży Gimnazjalnej w Bochni im. Wincentego Pola kierowało swoją uwagę i działania głównie na teren powiatu bocheńskiego, lecz miało także pewne zasługi dla dokumentowania pamiątek przeszłości Bochni oraz jej zabytków. Współpracowało systematycznie z Muzeum Etnograficznym w Krakowie, Polskim Towarzystwem Tatrzańskim, Pracownią Atlasu i Słownika Gwar Polskich Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie.

Warto w tym miejscu wspomnieć jeszcze o pogadankach Galasa na tematy regionalne, wygłaszanych przez szereg lat w miejscowym radiowęźle. Przyczynił się on także do umieszczenia tablicy pamiątkowej na budynku przy ul. Bernardyńskiej 10 w Bochni, gdzie bywał często u swego szwagra Leonarda Serafińskiego Jan Matejko.

Bochnia po raz pierwszy świętuje rocznicę lokacji

W wyniku przedstawionych wyżej działań, w połowie XX w. świadomość własnej historii była już wśród bochnian stosunkowo dobrze rozwinięta. Stanowiła zatem dobry grunt do obchodów 700. rocznicy lokacji miejskiej Bochni, przypadającej w 1953 r. Wcześniej rocznic uzyskania przez Bochni praw miejskich nie obchodzono. Nie był to, jak wiadomo, najlepszy czas na tego typu przedsięwzięcia. Uwagę Miejskiej Rady Narodowej zaprzętały zupełnie inne sprawy. Niemniej w porządku obrad nadzwyczajnej sesji MRN, zwołanej na dzień 9 lutego 1953 r., znalazł się punkt: „Przygotowanie do obchodu 700-lecia miasta Bochni”. Inicjatywa *wyłonila się spośród członków Rady i Prezydium* –

jak zapisano w protokole posiedzenia. Ustalono, że główne uroczystości odbędą się w czerwcu, natomiast od 27 lutego zaplanowano cykl pogadank o powstawaniu miasta, także w radiowęzle. Zgodnie z obowiązującym językiem tamtych czasów uznano jednak, że *Jednym z dominujących punktów będzie zacieśnienie więzi między miastem i wsią, wykazanie osiągnięć i dorobku klasy pracującej i pracującego chłopstwa w dobie obecnej, odzwierciedlając walki robotników o swe prawa w czasach minionych. W celu zapoznania jak najszerszego ogółu ludności z dziejami naszego miasta, urządzone zostaną wystawy natury: gospodarczej, kulturalnej, archiwalne i historyczne, dokumentujące powstanie i rozwój miasta na przestrzeni 700 lat*¹³. Postanowiono wydać pocztówki z widokami Bochni, zapewnić okolicznościowy stempel pocztowy oraz uzyskać zgodę dyrekcji kopalni soli na jednodnorazowy zjazd do podziemi dla tych, którzy chcieliby zobaczyć stare wyrobiska. Niektórym marzył się występ Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Zgodzono się jednak, że *społeczeństwo miejscowe nie sprawi zawodu, szczególnie na odcinku uporządkowania miasta. Wśród wielu pomysłów pojawił się i taki, który mówił o wydaniu jednodniówki z odpowiednim naświetleniem politycznym w formie artykułów czy wypracowań dot. strajków chłopskich, o walkach górników, których to materiałów na pewno dostarczą chętnie żyjący jeszcze pamiętający te wypadki obywatele miasta. Jedna z propozycji mówiła, aby skorzystać z okazji i zwrócić się do władz centralnych o wybudowanie Domu Kultury, który jest bardzo na terenie miasta potrzebny. Z względu na trudną sytuację finansową miasta, które musiałoby partycypować w kosztach budowy, postanowiono sprzedawać cegiełki.*

MRN jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie obchodów, oznaczoną nr 1/II/53, w której czytamy m. in.: *Uroczystości z okazji 700-lecia powstania miasta Bochni odbędą się na terenie miasta i powiatu w miesiącu czerwcu. W uroczystościach tych wykaże społeczeństwo bocheńskie w formie wystaw, odczytów i imprez, dorobek kulturalny i materialny powiatu bocheńskiego i powiąże je na tle dziejów bocheńskich z aktualnymi współczesnymi problemami, a specjalnie więzi miasta ze wsią i przebudową gospodarczą wsi*¹⁴. Do wykonania tych zadań powołano Komitet Organizacyjno–Wykonawczy. Na jego czele stanął Józef Szwed – przewodniczący Prezydium MRN, który kierował jednocześnie sekcją porządkowo–dekoracyjną, członkami zaś znakomite grono miejscowych działaczy kulturalnych, którzy mieli odpowiadać za poszczególne sekcje: Maria Bielawska (łącności miasta ze wsią), Stanisław Fischer (wystawową), Piotr Galas (odczytową), Stanisław Warcholik (turystyczno–wycieczkową) oraz Stanisław Zieliński (finansową), Wacław Muszyński (aprowizacyjną) i Jerzy Freudenheim (imprezowo–propagandową).

¹³ Archiwum Państwowe w Krakowie. Oddział w Bochni, sygn. MRN 3, s. 47 i nast.

¹⁴ Tamże, s. 55 i nast.

Taki skład Komitetu, niezależnie od politycznej atmosfery tamtych czasów, stwarzał szansę, że w programie uroczystości rocznicowych znajdą się wartościowe propozycje. Podczas centralnej akademii miejskiej w dniu 5 czerwca 1953 r. odczyt pt. „Bochnia w okresie rozkwitu” wygłosił Stanisław Fischer. Przetłumaczył on także wtedy *Przywilej lokacyjny Bochni*. Bochnianie mogli sporo dowiedzieć się o historii swojego miasta dzięki odczytom i pogadankom innych znakomitych znawców przeszłości Bochni i regionu – Piotra Galasa i Stanisława Warcholika.

Nie można jednak pominąć milczeniem faktu, że ta sama rada, która zainicjowała obchody rocznicowe – pod wpływem świeżej wiadomości o śmierci Józefa Stalina – niespełna półtora miesiąca przed uroczystościami – na sesji 21 kwietnia 1953 r. podjęła uchwałę Nr 4/5/VI/53 o nazwaniu ulicy Kazimierza Wielkiego imieniem Generalissimusa Stalina¹⁵. Kierując się rewolucyjnym zapałem zmieniono równocześnie nazwy również innym ulicom bocheńskim o średniowiecznym rodowodzie: Floris – na Ludwika Waryńskiego, Bernardyńską – na Bolesława Bieruta, Trudną – na Generała Karola Świerczewskiego, Białą i jej przedłużenie, Krakowską – na Kazimierza Wielkiego.

Malarskie rekonstrukcje przeszłości

Dużym zainteresowaniem cieszyła się podczas wspomnianych obchodów rocznicy 750-lecia miasta wystawa plastyków bocheńskich, prezentująca między innymi prace Józefa Stanisława Broszkiewicza, Stanisława Fischera i Waleriana Kasprzyka¹⁶.

Broszkiewicz w cyklach „Pejzaż bocheński” oraz „Stara Bochnia” przedstawił najpiękniejsze motywy bocheńskie: rynek i znajdujące się na nim charakterystyczne budowle – trzy późnobarokowe kamieniczki w pierzei południowej oraz dawny klasztor dominikanów (obecnie siedziba Muzeum), wieżyczkę nad dawnym szymbem Regis (zburzoną niestety w 1967 r.), widoki na Campi i Uzbornię. To właśnie on był autorem okazałego plakatu, wydanego w związku z obchodami.

Pasją Waleriana Kasprzyka była malarska „rekonstrukcja” przeszłości Bochni oraz dokumentacja piękna podziemnego świata kopalni bocheńskiej. Przykładem są choćby malowane w licznych wersjach obrazy przedstawiające ulice Bochni (Biała, Wolnica, Bernardyńska, Mickiewicza) z dawną, dziś już w znaczniej mierze nieistniejącą zabudową oraz scenami rodzajowymi z przeszłości. W twórczości Kasprzyka obecne są przedstawienia charakterystycznych budowli miasta – kościoła św. Mikołaja i charakterystycznej bryły znajdującej się przy nim dzwonnicy oraz nastrojowe widoki z Uzborni, Trinitatis, Krzęczkowa, Sol-

¹⁵ Tamże.

¹⁶ J. Flaszka, *Rok 1253. Kronika Bocheńska*. Miesięcznik Obywatelski. R, XII, 2003 nr 1(129), s. 11–16.

nej Góry na leżące w dole miasto. Kopalnia w ujęciu tego artysty to nie tylko obrazy wyrobisk, chodników, ludzi w niej pracujących, lecz także ilustrowane legendy i opowieści starych górników o świętej Kindze czy Skarbniku.

Wymienieni wyżej artyści nawiązywali tematyką swoich prac do dokonań starszego pokolenia twórców bocheńskich. Tomasz Łosik (1848–1896) sporządził w 1892 r. malarskie przedstawienie legendy *Błogosławiona Kinga znajdująca w Bochni swój pierścień*. Malarz i literat Ludwik Stasiak (1858–1924) wykonał szereg rysunków, opartych na motywach historycznych. Niektóre z nich zamieścił w popularnych wówczas pismach ilustrowanych.

Monografia Bochni i regionu

Przełomem w zakresie opracowań historycznych poświęconych Bochni była monografia pod redakcją Feliksa Kiryka i Zygmunta Ruty, wydana nakładem Urzędu Miasta w Bochni, od dawna oczekiwana przez środowisko bocheńskie¹⁷. Pierwotnie planowana była jako edycja dwutomowa, lecz wskutek ówczesnych trudności poligraficznych jej objętość musiała ulec znacznej redukcji. Stanowi jednak, jak dotąd, najpełniejsze opracowanie historii Bochni. Jest w głównej mierze dziełem autorów krakowskich, dobrze jednak znających problematykę bocheńską. Niemniej są w niej partie tekstu opracowane przez ludzi związanych blisko z Bochnią. Należą do nich opracowania: Tadeusza Ziętary, Józefa Piotrowicza, Zbigniewa Wojasa, Kazimierza Kostańskiego, Andrzeja Kastory, Mariana Stolarczyka. We wstępie do książki nie bez racji napisano: *Publikacja nasza powinna stwarzać także możliwość uświadomienia sobie przez mieszkańców miasta i regionu własnego rodowodu historycznego i koniecznego wiązania go z dorobkiem obecnego pokolenia, a także z wizją przyszłości*. Redaktorzy zwrócili również uwagę na znaczenie Bochni w dziejach Rzeczypospolitej: *Pamiętaliśmy bowiem ciągle, że miasto to oraz otaczający je region wniósł do historii polskiej wkład olbrzymi. Drugi ośrodek salinarny w kraju zachował nadto unikalny i przebogaty zasób materiałowy w źródłowych, którego nie ma np. Wieliczka, a także Olkusz, Sławków i Chęciny oraz inne miasta górnicze. Szansa, która stwarzało bogactwo źródeł, została wykorzystana, nie tylko zresztą w poszczególnych partiach naszej monografii, lecz także w pracach i wydawnictwach źródłowych, które powstały (niektóre z nich ukazały się drukiem) od niej niezależne*.

Najistotniejszym pozostaje fakt, że monografia znakomicie spełniła i nadal spełnia swoje zadanie – całościowego ujęcia przeszłości Bochni i uporządkowania stanu badań – dzięki czemu wciąż stanowi niezastąpione źródło i podstawę przy podejmowaniu nowych prac badawczych.

¹⁷ *Bochnia. Dzieje miasta i regionu*. Pod red. F. Kiryka i Z. Ruty, Kraków 1980.

Prace nad wydaniem monografii sprzyjały szerokiej penetracji archiwalnej, zwłaszcza bezcennej dla badacza dawnych epok zespołu staropolskiego, przechowywanego w Archiwum Państwowym w Bochni. Przyniosły niezwykle cenną edycję źródłową Feliksa Kiryka. Jest nią *Księga przyjęć do prawa miejskiego z lat 1531–1656*, obejmująca 1686 zapissek¹⁸. Stanowi ona, obok ksiąg ławniczych i radzieckich, ważne źródło do badań stosunków społeczno-gospodarczych, demograficznych, struktury zawodowej, narodowościowej ówczesnego społeczeństwa bocheńskiego. Interesujące spojrzenie na inny aspekt tej problematyki daje zbiorowa publikacja pod redakcją tegoż autora na temat roli i znaczenia Żydów w ośrodkach małopolskich¹⁹.

Zapewne, już w chwili ukazania się monografii *Bochnia. Dzieje miasta i regionu* jej redaktorzy odczuwali niedosyt i zapewne z tego powodu dwukrotnie podjęli później próbę wydania – przy znacznym zaangażowaniu finansowym ówczesnych władz miasta Bochni – monotematycznych suplementów pod wspólnym tytułem „Bochniana”. Gdyby, jak planowano, cykl ów był kontynuowany, „Bochniana” zapewne przekształciłyby się w periodyk naukowy.

Pierwszy zeszyt, zawierający materiały z zorganizowanej w 1983 r. sesji naukowej, prawie w całości poświęcony został dziejom bocheńskiego solnictwa²⁰. Pomimo krytycznych uwag pod adresem suplementu dotyczącego dziejów gimnazjum, należy uznać go za ważny krok w badaniach nad dziejami tej zasłużonej szkoły²¹. Kilkunastoletni okres, jaki upłynął od ukazania się monografii, zaznaczył się stosunkowo obfitym piśmiennictwem, które w znacznej mierze wzbogaciło się dzięki dokonaniom miejscowego środowiska naukowego, nawiązującego do kierunku badań nad przeszłością – wytyczonego kiedyś przez Henryka Machnickiego, Stanisława Fischera, Stanisława Warcholika i Piotra Galasa²².

Tekst aktu lokacyjnego

Kolejną, mniej „okrągłą”, 730. rocznicę lokacji miasta Bochni obchodzono w 1983 r. Zainaugurowała je sesja popularnonaukowa poświęcona bocheńskiemu kopalnictwu soli, połączona ze zjazdem do kopalni (czynnej jeszcze jako zakład wydobywczy!). Jubileusz zaowocował także innymi, trwałymi śladami.

¹⁸ *Księga przyjęć do prawa miejskiego w Bochni 1531 – 1656*. Wyd. F. Kiryk, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1979.

¹⁹ *Żydzi w Małopolsce. Studia z dziejów osadnictwa i życia społecznego*. Pod red. F. Kiryka, Przemyśl 1991; por. tenże, *Z dziejów Żydów w Bochni*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce, R. XXX, 1980 nr 2/3.

²⁰ *Bochnia. Dzieje miasta i regionu. Suplement*. Red. F. Kiryk, Kraków 1986.

²¹ *Bochnia. Dzieje miasta i regionu. Suplement: 170 lat gimnazjum w Bochni*. Pod red. Z. Ruty, Bochnia 1988.

²² J. Fłasza, *Bochnia i region w świetle wybranego piśmiennictwa lat ostatnich*, „Rocznik Bocheński”, t. 1, Bochnia 1993, s. 7–26.

Towarzystwo Przyjaciół Książki wydało drukiem, w liczbie 730 egzemplarzy, tekst aktu lokacyjnego z 1253 r. wraz z jego polskim tłumaczeniem Stanisława Fischera²³. TPK, wspólnie z Komitetem Organizacyjnym, wydało także reprodukcję znanej litografii Carla Bernda, przedstawiającej widok Bochni ze wzgórza Krzęczków. Na ścianie domu przy ul. Bernardyńskiej 10, gdzie mieściła się wówczas siedziba Miejskiego Domu Kultury, umieszczono płaskorzeźbę ceramiczną, wykonaną przez uczniów wiśnickiego Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych. Przedstawia księcia Bolesława Wstydlwego w zbroi, na koniu, na tle wymyślnego widoku miasta Bochni, nad którym dano stylizowaną szarfę z herbem i datami: 1253 oraz 1983²⁴.

Dzieje Bochni to przede wszystkim historia żupy

Znakomite wyniki w odniesieniu do dziejów żupy bocheńskiej, przyniosła działalność badawcza Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce, której zwieńczenie stanowi znakomite studium monograficzne, podsumowujące dotychczasowy stan badań nad solnictwem Małopolski²⁵. Szereg szczegółowych opracowań, związanych z eksploatacją soli w Bochni ogłoszono w wydawanych przez wspomniane muzeum „Studiach i materiałach do dziejów żup solnych”. Są wśród nich rozprawy omawiające periodyzację dziejów górnictwa na ziemiach polskich oraz analizy poszczególnych okresów rozwojowych. Wysoko trzeba ocenić – oparte na wnikliwej analizie materiału źródłowego oraz systematycznie prowadzonych od ponad dwudziestu lat badaniach terenowych – prace o rozwoju przestrzennym kopalni bocheńskiej i jej zabytkowych wyrobiskach pod kątem ich atrakcyjności zabytkowej i turystycznej. Dotyczy to w szczególności opartych na głębokiej analizie materiału źródłowego oraz badaniach z autopsji podziemnych wyrobisk, prowadzonych przez bochnianina Teofila Wojciechowskiego nad rozwojem przestrzennym kopalni bocheńskiej do 1772 r. oraz urządzeniami transportowymi w żupach krakowskich do 1860 r. Autor ten podjął również udane próby klasyfikacji i chronologii sprzętu górniczego w kopalni bocheńskiej do 1874 r. Niezmiernie wartościowe są jego opracowania o wzajemnych związkach pomiędzy żupą i miastem, między innymi działalnością pracujących na potrzeby kopalni rzemieślników. W innym miejscu przedstawił genezę i rozwój kluczowego w funkcjonowaniu tego przedsiębiorstwa – urzędu bachmistrzowskiego. Na uwagę zasługuje również jego opracowanie poświęcone orkiestrze salinarnej, założonej w 1880 r. przez przybyłego do Bochni z Czech kapelmistrza Antoniego Langerę, który miał także niemałe zasługi na polu edukacji muzycznej i organizacji życia muzycznego

²³ *Przywilej lokacyjny miasta Bochni*. Przygot. do druku J. Flaszka, Bochnia 1983.

²⁴ J. Flaszka, *Bochnia. Przewodnik po mieście*, Bochnia 1998, s. 10.

²⁵ Por. J. Flaszka, *Bochnia i region w świetle wybranego piśmiennictwa lat ostatnich*, „Rocznik Bocheński”, t. 1, Bochnia 1993.

w mieście. Wojciechowski, po raz pierwszy tak dobitnie i przekonująco, dowiódł ścisłych, wzajemnych związków pomiędzy miastem i żupą, między innymi w pierwszym przewodniku po Bochni, gdzie wyeksponował rolę żupy jako zasadniczego czynnika miastotwórczego Bochni.

Muzeum o przeszłości

Istotne znacznie w poszerzaniu wiadomości środowiska bocheńskiego o własnej przeszłości ma działalność Muzeum im. Stanisława Fischera, przedstawiona obszernie w jednym z poprzednich tomów „Małopolski”²⁶. Ważną rolę w wypełnianiu tego zadania spełniają Czwartkowe Spotkania Muzealne, zainicjowane w 1983 r. W ciągu dwudziestu lat zorganizowano ponad dwieście odczytów, prelekcji, wykładów z zakresu szeroko pojętej humanistyki, ze szczególnym jednak uwzględnieniem tematyki lokalnej. Niektóre z wystąpień opublikowano w dziewięciu tomach serii „Biblioteka Czwartkowych Spotkań Muzealnych”.

Wyniki badań bocheńskiego środowiska naukowego, skupionego głównie wokół Muzeum im. Stanisława Fischera, w tym także autorów spoza Bochni podejmujących problematykę bocheńską, publikowane są systematycznie w „Roczniku Bocheńskim”.

Istotne znaczenie dla pogłębienia świadomości własnej historii w środowisku bocheńskim mają sesje historyczne organizowane przez Muzeum. Wymienić w tym miejscu należy sesje: „Rok 1846 w Galicji. Uwarunkowania, przebieg, konsekwencje” (1996), „Osiem wieków Bochni. Sól – miasto – ludzie” (1998), „Święta Kinga patronka Polski i Bochni” (1999), „Z dziejów kontaktów pomiędzy Małopolską i Spiszem” (2000). W dniach 20 oraz 21 czerwca 2003 r., w związku ze wspomnianą na wstępie rocznicą lokacji Bochni, muzeum zorganizuje sesję nt. „Akt lokacyjny Bochni z 1253 roku, jego polski i europejskie konteksty”.

O historii Bochni mówią także nazwy jej ulic

Bochnia wyróżnia się oryginalnym i adekwatnym do swej historii nazewnictwem ulic, o czym w decydującej mierze przesądziła świadomość własnej, oryginalnej historii. W nazwach ulic Bochni znajdują odbicie jej dzieje związane przede wszystkim z kopalnią soli. Potwierdzają to nazwy ulic urobione od szybów solnych (ulice: Campi, Floris, Gazaris, Regis, Sutoris) a także innymi miejscami związanymi z funkcjonowaniem żupy bocheńskiej (Solna, Solna Góra, Warzelnicza). Zachowały się nazwy średniowieczne: Biała, Gołębia, Kowalska, Krakowskie Przedmieście, Różana, Szewska, Rzeźnicka, Trudna, Wolnica, Wygoda. Do pierwszych wieków Bochni nawiązują nazwy tak i c h ulic, jak: Czerwieniec, Karosek,

²⁶ J. Fłaska, *Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni*. „Małopolska. Regiony – regionalizmy – małe ojczyzny”, II, Kraków 2000, s. 163–191.

plac Bolesława Wstydliwego, Plac św. Kingi, Gródek Wójtowski, Birków, Łopianka, Sądecka, Spiska, Węgierska. Trinitatis. One również kształtują świadomość historyczną mieszkańców Bochni.

Znaki pamięci

Rozstawiane przez społeczeństwo w przestrzeni miasta stanowią dowód praktycznej znajomości własnej historii. Pierwszym chronologicznie znakiem pamięci był wzniesiony w 1871 r. na bocheńskim rynku pomnik króla Kazimierza Wielkiego. W 1897 r., w związku z przypadającą wówczas setną rocznicą utworzenia Legionów Polskich, Towarzystwo Gimnastyczno–Strzeleckie „Sokół” w Bochni wmurowało w kościele parafialnym św. Mikołaja tablicę poświęconą ich twórcy – generałowi Janowi Henrykowi Dąbrowskiemu, urodzonemu w Pierzchowcu koło Bochni, zaprojektowaną przez znanego malarza bocheńskiego Ludwika Stasiaka²⁷.

W 1905 r. wzniesiono na cmentarzu komunalnym przy ul. Orackiej (według projektu znanego architekta Teodora Talowskiego) granitowy, neogotycki obelisk, poświęcony pamięci dwunastu górników, którzy zginęli podczas pożaru w kopalni, jaki miał miejsce na przełomie 1875 i 1876 r.

30 kwietnia 1927 r. odsłonięto w westybulu gimnazjum tablicę ku czci poległych w czasie wojny 1914–1920 profesorów i uczniów tej szkoły. Odtąd miejsce to stało się ważnym znakiem lokalnej pamięci. W 1960 r. umieszczono tam tablicę z nazwiskami nauczycieli i wychowanków szkoły, poległych w czasie II wojny światowej, ufundowaną przez Stowarzyszenie Bochniaków. Kolejną tablicę z nazwiskami nauczycieli gimnazjum i liceum – uczestników tajnego nauczania w latach 1939–1945 – dodano w 1997 r.

Na fasadzie frontowej budynku Muzeum umieszczone są dwie tablice pamiątkowe. Pierwsza to tablica „Miasto Bochnia Swoim Bohaterom 1920 – 1930” z nazwiskami dziesięciu synów ziemi bocheńskiej, poległych w wojnie polsko–bolszewickiej 1920 r., ufundowana w 1930 r. Na budynku znajduje się również tablica wmurowana w 1964 r. przez rzemieślników bocheńskich dla upamiętnienia 600-lecia cechów rzemieślniczych w Bochni i 1000-lecia Państwa Polskiego. W 1935 r. został wzniesiony w ogrodzie salinarnym pomnik Poległym za Wolność 1914–1920, upamiętniających synów ziemi bocheńskiej poległych w latach I wojny światowej oraz w obronie granic Rzeczypospolitej²⁸.

Przy wejściu głównym do Muzeum usytuowana jest rzeźba przyścienna jego twórcy i badacza dziejów Bochni, Stanisława Fischera (proj. Czesława Dźwigaja), ufundowana w 1997 r. przez samorząd miasta Bochni.

²⁷ A. Sajak, J. Wojtyca, *Towarzystwo Gimnastyczno–Strzeleckie „Sokół” w Bochni w latach 1891–1914*, „Rocznik Bocheński”, t. V, Bochnia 2001, s. 162–163.

²⁸ *Muzeum w Bochni. Przewodnik po zbiorach i ekspozycjach*, Bochnia 2001, s. 14.

W 1996 r. odsłonięto pomnik gen. Leopolda Okulickiego, wzniesiony z inicjatywy bocheńskiego oddziału Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej – wysiłkiem środowisk kombatanckich z całej Polski, z funduszy i przy wydatnym zaangażowaniu samorządu miasta Bochni oraz ofiarności społecznej. Monument został również zaprojektowany przez prof. Czesława Dźwigaję.

W 1998 r. odbyły się uroczystości pod nazwą „Osiem Wieków Bochni”, związane z 800. rocznicą najstarszej wzmianki źródłowej o Bochni (dokument patriarchy jerozolimskiego Monachusa z 1198 r. z tekstem: *sal de Bohegna*, znajdujący się obecnie w Bibliotece Czartoryskich). Przy ulicy Solnej, obok trzynastowiecznego szybu Sutoris, umieszczono kamień ze stosowną informacją. Urząd Miejski wydał ponad dwustustronicowy „Przewodnik po Bochni” autorstwa Jana Flaszę, ze zdjęciami Przemysława Koniecznego. W dniu 30 maja, w komorze Ważyn, odbyła się uroczysta sesja Rady Miejskiej, podczas której wykład *Znaczenie Bochni w XIII-wiecznej Polsce* wygłosił prof. dr hab. Henryk Samsonowicz (Uniwersytet Warszawski). Wybitny aktor scen krakowskich – Tadeusz Malak odczytał tekst dokumentu lokacyjnego Bochni, wystawionego 27 lutego 1253 r. Odsłonięto wtedy również obraz bocheńskiego artysty plastyka Jacka Kobieli – *Nadanie przywileju lokacyjnego Bochni przez księcia Bolesława Wstydliwego*, zawieszony obecnie w sali obrad Urzędu Miejskiego. Został także wtedy odlany okolicznościowy medal.

Warto na końcu wspomnieć o tablicach upamiętniających zasłużone dla miasta postaci oraz ważne fakty. Są to między innymi tablice poświęcone: wieloletniemu burmistrzowi Bochni Ferdynandowi Maissowi, wybitnej aktorce w Bochni debiutującej Helenie Modrzejewskiej, malarzowi i literatowi Ludwikowi Stasiakowi, krajoznawcy ks. Walentemu Gadowskiemu, bohaterom I oraz II wojny światowej – płk. Tadeuszowi Jakubowskiemu, Włodzimierzowi Podgórcowi i gen. Leopoldowi Okulickiemu. Wszystkie one świadczą o dostrzeganiu przez społeczeństwo bocheńskie ważnych faktów oraz o woli ich upamiętnienia.

Prasa i internet, czyli nowoczesne sposoby edukacji historycznej

Duże znaczenie dla budzenia i poszerzania świadomości środowiska bocheńskiego w odniesieniu do własnej przeszłości mają publikacje w prasie lokalnej. Zagadnienia te zostały obszernie przedstawione podczas konferencji. W tym miejscu należy podkreślić, iż obszerne publikacje z tego zakresu zamieszczają systematycznie: „Kronika Bocheńska”. Miesięcznik Obywatelski (wydawana od 1991 r.), „Wiadomości Bocheńskie”. Kwartalnik społeczno-kulturalny, wydawany od 1989 r. przez Stowarzyszenie Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej. Tematy te pojawiają się również na łamach prywatnego pisma „Ziemia Bocheńska” oraz czasopism kościelnych, wydawanych przez miejscowe parafie – „Głosu Parafii” i „Zwiastuna Maryi”.

W lutym 1994 r. na półkach księgarskich pojawił się pierwszy tom „Rocznika Bocheńskiego” – naukowego periodyku pod redakcją Jana Fłaszki, wydawanego przez Muzeum im. Stanisława Fischera. Do tej pory ukazało się pięć tomów wydawnictwa. „Rocznik Bocheński” wypełnia dotkliwą dotąd lukę w prezentacji najnowszych badań naukowych dotyczących Bochni i regionu.

Nowe szanse na popularyzowanie dziejów miasta stwarzają strony internetowe – oficjalne Urzędu Miejskiego (www.bochnia.pl) i Muzeum im. Stanisława Fischera (www.muzeum.bochnia.pl). Na stronie miejskiej znajdują się pośród informacji bieżących informacje o historii miasta i zabytkach. Od 2001 r. własną stroną internetową (www.muzeum.bochnia.pl) posiada muzeum bocheńskie im. Stanisława Fischera. Stanowi ona źródło podstawowych informacji o Muzeum, w szczególności o jego zbiorach, tak przecież ściśle związanych z dziejami Bochni, o działalności wystawienniczej, edukacyjnej i wydawniczej bocheńskiej placówki muzealnej. Na wspomnianej stronie zamieszczane są systematycznie informacje na temat aktualnie organizowanych przez muzeum spotkań, wernisaży, prezentacji, koncertów. Zglądając na nią można zarazem zapoznać się z zarysem dziejów Muzeum, biografią i dorobkiem naukowym założyciela i patrona – Stanisława Fischera, dowiedzieć się ponadto sporo o zbiorach zgromadzonych w poszczególnych działach. Warto również przeglądać prezentowane przez muzeum materiały historyczne na temat miast partnerskich Bochni – Kieżmarku oraz Bad Salzdetfurth.

Materiały historyczne dotyczące przeszłości Bochni znaleźć można także na interesująco redagowanych stronach prywatnych: Janusza Paproty (www.bochen-skie.republika.pl) i Tomasza Stodolnego (www.portalbochnia.pl).

Na stronie Janusza Paproty, młodego bocheńskiego historyka, mającego już pewien dorobek naukowy (m. in. artykuły w „Roczniku Bocheńskim”) oraz członka zespołu redakcyjnego „Bocheńskiego Słownika Biograficznego”), nauczyciela historii i informatyki w szkole podstawowej w Damienicach koło Bochni, znajduje się szereg ważnych informacji z zakresu historii Bochni i powiatu, oraz o zabytkach znajdujących na tym terenie. Autor prezentuje te zagadnienia w następujących działach: Dzieje Bochni, Małe Ojczyzny, Postacie, Zabytki, Ciekawostki, Artykuły, Bibliografia, Testy. Strona J. Paproty została nagrodzona w 2002 r. przez portal Wirtualna Polska. Jej walorem jest również możliwość łatwego podjęcia dialogu elektronicznego z autorem. Działalność Janusza Paproty może być niezmiernie przydatna wszystkim nauczycielom realizującym nauczanie regionalne, jeśli tylko zechcą skorzystać z nowoczesnych technik przekazu. Pokazuje bowiem, w jak nowatorski, żywy, wręcz dynamiczny sposób można upowszechniać wiedzę na temat przeszłości ojczyzny najbliższej.

Tomasz Stodolny, młody inżynier prowadzący prywatną stroną internetową, pokazuje na czym w gruncie rzeczy polega istota nowoczesnego sposobu prze-

kazywania treści. Jego strona odznacza się żywym sposobem redagowania oraz systematyczną aktualizacją. Autor pozyskuje stopniowo do współpracy historyków zajmujących się dziejami Bochni. W ostatnim czasie zainicjował na przykład cykl „Ulice Bochni”, w którym prezentuje sylwetki patronów ulic bocheńskich oraz rozwiązuje zagadki nazewnicze z nimi związane. W świetle ostatnich danych (koniec stycznia 2003 r.) stronę Tomasza Stodolnego odwiedza dziennie ponad dwieście osób, które pomiędzy bieżącymi wydarzeniami z życia miasta mogą również zaznajomić się z pewnymi wątkami z jego przeszłości.

Warto przypomnieć, że w ramach projektu „Bochni. Historia” powstaje nie tylko strona internetowa, ale także publikacja, która ma być pierwszym „kompendium” historii Bochni. Jej autorami są Tomasz Stodolny i Andrzej Kozłowski. W ramach projektu powstają również inne publikacje, które mają być uzupełnieniem projektu „Bochni. Historia”.

Zarys życia

„Bochni. Historia” powstał dzięki zaangażowaniu Tomasa Stodolnego i Andrzeja Kozłowskiego. Tomasz Stodolny urodził się 15 października 1954 r. w Bochni. W 1977 r. ukończył Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Bochni. W 1978 r. rozpoczął studia na Wydziale Filologii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 1982 r. ukończył studia na Wydziale Filologii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 1983 r. rozpoczął pracę w Instytucie Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 1984 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 1985 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 1986 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 1987 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 1988 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 1989 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 1990 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 1991 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 1992 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 1993 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 1994 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 1995 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 1996 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 1997 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 1998 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 1999 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 2000 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 2001 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 2002 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 2003 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 2004 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 2005 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 2006 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 2007 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 2008 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 2009 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 2010 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 2011 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 2012 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 2013 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 2014 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 2015 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 2016 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 2017 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 2018 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 2019 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 2020 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 2021 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 2022 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 2023 r. został kierownikiem Katedry Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

¹ Tomasz Stodolny, *Historia Bochni*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2003, s. 10.